

Marzena Forma

## **Działalność kulturalno-literacka Wandy Wasilewskiej w latach 1934–1945**

---

*Stało się dla mnie jasne, że w walce, którą toczy proletariat o swoje wyzwolenie, orężem może być także i książka. I kiedy życie nasuwało mi wiele spraw i zagadnień, kiedy widziałam krzywdę i zło – pisałam książkę, żeby zaprotestować, żeby pokazać ludziom, jak jest naprawdę, żeby pomóc tym, którzy walczą.*

Wanda Wasilewska

### **Streszczenie**

Niniejszy tekst poświęcam osobie Wandy Wasilewskiej, postaci w ostatnim czasie, mocno kontrowersyjnej. Ocenianej głównie poprzez pryzmat działalności społeczno-politycznej w okresie wojennym, jak i twórczości literackiej utrzymanej w duchu realizmu socrealistycznego.

Artykuł ten ma za zadanie przypomnieć i przybliżyć dorobek literacki Wandy Wasilewskiej oraz rzucić nowe światło na działalność kulturalno-literacką pisarki, która nie tylko piórem, ale i czynem walczyła o „wolną i demokratyczną” ojczyznę.

Wanda Wasilewska pochodziła z lewicowego domu o niepodległościowych tradycjach. Atmosfera panująca w rodzinnym domu, niewątpliwie sprzyjała dojrzywaniu społecznej świadomości Wasilewskiej. W latach dwudziestych XX wieku studiowała polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po wybuchu II wojny światowej udała się na wschód, gdzie m.in. została dyrektorem sowieckiego teatru we Lwowie, wstąpiła do Armii Czerwonej oraz była współzałożycielką Związku Patriotów Polskich i współuczestniczyła w powołaniu polskiej 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki oraz 1 Armii Polskiej w ZSRR. Jednocześnie pisała ar-

tykuły do gazet, redagowała pisma oraz publikowała powieści o tematyce rewolucyjno-wojennej (*Ojczyzna, Oblicze dnia, Ziemia w jarzmie, Płomień na bagnach, Rzeki płoną*).

**Słowa kluczowe:** Wanda Wasilewska, literatura, wojna, socrealizm

## Literature and Cultural Activity of Wanda Wasilewska in the Years 1934–1945

### Abstract

The present analysis is dedicated to Wanda Wasilewska, who became very controversial figure recently. She is judged on her political and social activity during the war as well as on her literature output that represented socialist realism.

The aim of the article is to depict and recount Wasilewska's literary achievements and to show her social cultural and literary activities in a different new light. Wasilewska, as a writer, fought with her writing and also deeds for „free and democratic” homeland. She came from family of patriotic background with leftist convictions. The atmosphere of her family house influenced Wasilewska's social consciousness. She studied in the 1920s Polish studies at the Jagiellonian University. After the outbreak of Second World War, she went to the east and became a director of Soviet theatre in Lviv, she even joined the Russian Army, contributed to the establishment of Union of Polish Patriots and also the Polish 1st Tadeusz Kościuszko Infantry Division, also First Polish Army in Soviet Union. At the same time, she wrote articles in newspapers, edited works and published war novels (*Homeland, The nature of a day, The Earth in yoke, The flame on the bogs, Rivers are burning*).

**Keywords:** Wanda Wasilewska, literature, war, socialist realism

Tekst ten poświęcam osobie Wandy Wasilewskiej, postaci w ostatnim czasie mocno kontrowersyjnej. Ocenianej głównie przez pryzmat działal-

ności społeczno-politycznej w okresie wojennym, jak i twórczości literackiej utrzymanej w duchu realizmu socrealistycznego.

Artykuł ten ma za zadanie przypomnieć i przybliżyć dorobek literacki Wandy Wasilewskiej oraz rzucić nowe światło na działalność kulturalno-literacką bohaterki, która nie tylko piórem, ale i czynem walczyła o „wolną i demokratyczną” ojczyznę.

Wanda Wasilewska pochodziła z lewicowego domu o niepodległościowych tradycjach. Jej ojciec, Leon Wasilewski, z wykształcenia był historykiem, działaczem Polskiej Partii Socjalistycznej, znanym publicystą<sup>1</sup>, cenionym etnografem oraz bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. Przyszedł na świat 12 sierpnia 1870 r. w Petersburgu. Z domu rodzinnego wyniósł zamiłowanie do muzyki (ojciec był organistą) oraz językoznawstwa (znał cztery języki: czeski, niemiecki, białoruski oraz rosyjski). Przede wszystkim jednak interesowała go etnografia słowiańska. Studiował na uniwersytetach we Lwowie, w Pradze i Zagrzebiu. Zajmował się redagowaniem kilku pism: w czasie pobytu w Londynie „Przedświtu”, po powrocie z Galicji „Robotnika”, a w 1929 r. założył pismo „Niepodległość”. Wykładał w Szkole Nauk Politycznych w Krakowie. W roku 1883 poznał na Uniwersytecie Lwowskim Wandę Zieleniewską, która również zaangażowana była w działalność polityczną (należała do PPS). Przed pierwszą wojną światową, jak i w jej trakcie była kurierką oddziału wywiadowczego legionów<sup>2</sup>.

Przed rokiem 1914 L. Wasilewski brał udział w pracach Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, Polskiego Skarbu Wojskowego oraz Centralnego Komitetu Robotniczego PPS. Po wybuchu pierwszej wojny światowej został wyznaczony na szefa Wydziału Prasowego oraz szefa Biura Sekretariatu Generalnego Naczelnego Komitetu Narodowego.

Po odzyskaniu niepodległości, w listopadzie 1918 r. Wasilewski został ministrem spraw zagranicznych w rządzie Jędrzeja Moraczewskiego. We Francji uczestniczył w pracach Komitetu Narodowego Polskiego, został

<sup>1</sup> Jak podaje K. Sobczak, Leon Wasilewski jest autorem 80 książek, broszur oraz wielu artykułów opublikowanych w prasie krajowej oraz zagranicznej, w tym książki poświęconej J. Piłsudskiemu pt. *Piłsudski jakim go znałem*; Zob. K. Sobczak, *Przedmowa*, [w:] *Wanda Wasilewska. O wolną i demokratyczną. Wybór artykułów, przemówień i listów*, (oprac.) Z. Kumoś, T. Siergiejczyk, E. Syzdek, Warszawa 1985, s. 7.

<sup>2</sup> H. Zatorska, *Wanda Wasilewska*, Warszawa 1976, s. 7.

delegatem Polski na paryską konferencję pokojową oraz na konferencję państw bałtyckich w Helsinkach. W latach 1920–1921 pełnił funkcję posła RP w Estonii. Jako szef Delegacji Polskiej Mieszanej Komisji Granicznej brał udział przy wytyczaniu granicy wschodniej. Wszedł w skład Komisji Rzecznawców do Spraw Mniejszości Narodowych i Województw Wschodnich przy Prezydium Rady Ministrów. Przynależał do wielu stowarzyszeń i organizacji, był posłem na sejm z listy PPS z okręgu pińskiego. W roku 1931 został Wiceprezesem Rady Naczelnej PPS, prezesem Instytutu Józefa Piłsudskiego oraz prezesem Instytutu Badania Spraw Narodowościowych, a także współpracownikiem Komisji Antropologicznej Polskiej Akademii Umiejętności. Odznaczony został orderem Polonia Restituta, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem POW oraz Krzyżem Estońskim. Zmarł 10 grudnia 1936 r. w Warszawie<sup>3</sup>.

Wanda Wasilewska miała dwie siostry: Halszkę Wasilewską<sup>4</sup> oraz Zofię Aldonę Woźnicką<sup>5</sup>. Atmosfera panująca w rodzinnym domu niewątpli-

<sup>3</sup> Dane o życiu i działalności politycznej Leona Wasilewskiego pochodzą z materiałów znajdujących się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Akta te to m.in. zbiory przekazane przez żonę i córkę (Wandę), obejmujące lata 1890–1937, w składzie których odnaleźć można prace autorstwa Leona Wasilewskiego (w rękopisie i druku), wycinki z prasy dotyczące jego działalności publicystycznej oraz publicznej (w tym: zdjęcia, ulotki, wycinki prasowe odnośnie do publikowanych prac, konspekty wykładów i odczytów, napływająca korespondencja na nazwisko Wasilewskiego z prośbą o pomoc itp.) oraz wspomnienia, kondolencje drukowane w gazetach pośmiertnie; Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej AAN], Akta Leona Wasilewskiego 1890–1936, t. os. Leona Wasilewskiego, sygn. 390.

<sup>4</sup> Halszka Wasilewska (21 marca 1899–8 lutego 1961 na emigracji w Wielkiej Brytanii), starsza siostra Wandy Wasilewskiej. Urodziła się na statku wiozącym Leona i Wandę Wasilewskich do Anglii. Studiowała na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W czasie pierwszej wojny światowej służyła jako sanitariuszka I Brygady Legionów w Jabłonowie, Kętach i w Wiedniu. W 1918 r. była kurierką KN 2 POW w Krakowie. Brała czynny udział w walce (jako telefonistka 6. kompanii 5. pp Legionów we Lwowie). Pełniła m.in. funkcję: komendantki Okręgu Lwowskiego PWK; kierowniczkę kobiecego referatu WFiPW w Okręgowym Urzędzie WFiPW DOK VI Lwów; komendantki Centrum Wyszkozenia Instruktoerek PWK w Warszawie; referentki wykszolenia w Szefostwie WSK KG ZWZ w Warszawie. W 1943 r. została aresztowana i więziona na Pawiaku. 3 kwietnia 1944 r. wywieziono ją do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Po wyzwoleniu obozu została komendantką, w stopniu majora, 2. Batalionu Pomocniczej Służby Wojskowej Kobiet przy I Dywizji Pancerniej gen. Maczka w Meppen. Pochowana została na cmentarzu Eccleshaw w Stafford w Londynie. Odznaczona Krzyżem Niepodległości, dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz Medalem za Wojnę.

<sup>5</sup> Zofia Aldona Woźnicka (21 lipca 1908–15 czerwca 1984), młodsza siostra Wandy. Przyszła na świat w Krakowie. Studiowała filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. Pracowała jako nauczycielka, najpierw w Janowie Lubelskim, następnie w Lublinie i Warszawie oraz Radzyminie. Od roku 1931 była członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. W 1938 r.

wie sprzyjała dojrzewaniu społecznej świadomości W. Wasilewskiej, która ostatecznie poszła własną drogą. O domu rodzinnym mówiła: „Urodziłam się w rodzinie pepesowców [...] w rodzinie ludzi, którzy mieli nie tylko niechętny, ale wrogi stosunek do Rosji, czy to była Rosja carska, czy Związek Radziecki. Rodzina pepesowska, kult Piłsudskiego z najwcześniejszego dzieciństwa połączyły dla mnie pewne sprawy. Wiadomo było, że sztandar czerwony jest sztandarem robotniczym. Ojciec pracował w prasie socjalistycznej, chodził na robotnicze zebrania, matka brała żywy udział w ruchu robotniczym. Już jako dziecko przyzwyczyłam się, że 1 Maja jest wielkim świętem, że wtedy z matką lub ojcem pod rękę idzie się w pierwszym rzędzie pochodu. Więc w zasadzie ruch robotniczy i sprawa robotnicza były tym, od czego zaczynałam życie w dzieciństwie i w co wrastałam od dzieciństwa”<sup>6</sup>.

O ile jej działalność społeczno-polityczna została w pewien sposób poznana i usystematyzowana, o tyle twórczość literacka Wandy Wasilewskiej jest do dzisiaj wciąż mało znana. Można stwierdzić, że jest pisarką zapomnianą. Na jej dorobek literacki składają się opowiadania dla dzieci i młodzieży<sup>7</sup>, kilka wierszy, wywiady, reportaże, powieści<sup>8</sup> oraz przemówienia o treści politycznej. Ta cała bogata i zróżnicowana genologicznie twórczość wciąż czeka na naukową monografię. Na brak zainteresowania jej twórczością na pewno miały wpływ jej różnorakie uwikłania polityczno-ustrojowe. Obecnie na gruncie krytyki literackiej (która dysponuje nowymi narzędziami i technikami badawczymi) można zaobserwować ponowne

---

wstąpiła do Towarzystwa Oświaty Demokratycznej „Nowe Tory”. Od 1941 r. do 1944 r. na terenie powiatu starachowickiego brała udział w tajnym nauczaniu. W marcu 1945 r. podjęła pracę w Ministerstwie Oświaty. W tym roku wstąpiła także do PPR. Była dyrektorem Departamentu Wychowania Przedszkolnego, pełniła obowiązki wicedyrektora Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego. Za swoją działalność społeczno-polityczną odznaczona została m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Złotą Odznaką ZNP. Zmarła 10 czerwca 1984 r. Pochowana została na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

<sup>6</sup> Cyt. za E. Syzdek, *O Wandzie Wasilewskiej*, Nowe Drogi 1975, nr 7, s. 75.

<sup>7</sup> W. Wasilewska, *Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba*, Warszawa 1934; eadem, *Królewski syn*, Warszawa 1935; eadem, *Szlakiem przygód*, Warszawa 1955; eadem, *Legenda o Janie z Kolna*, Warszawa 1936; eadem, *Pokój na poddaszu*, Warszawa 1939.

<sup>8</sup> Eadem, *Oblicze dnia*, Warszawa 1934; eadem, *Ojczyzna*, Warszawa 1935, eadem, *Ziemia w jarzmie*, Warszawa 1938; eadem, *Płomień na bagnach*, Kijów 1940; eadem, *Gwiazdy w jeziorze*, Warszawa 1950; eadem, *Rzeki płoną*, Warszawa 1952; eadem, *Tęcza*, Moskwa 1943; eadem, *Po prostu miłość*, Moskwa 1945; eadem, *Dzieciństwo*, Warszawa 1967;

zainteresowanie powiązaniem literatury z polityką. Tematyka ta „wraca do łask” oraz cieszy się zainteresowaniem wśród młodego pokolenia historyków, literaturoznawców, socjologów, filozofów. Naukowcy ci posiadają dzisiaj sprzyjające ku temu okoliczności: nowy sposób patrzenia, wolny od wcześniejszych ograniczeń politycznych czy ideologicznych, oraz materiały archiwalne, które z różnych względów nie były dostępne wcześniej.

Ważnym tropem w poznawaniu dorobku autorki stały się prace autorstwa Heleny Zatorskiej<sup>9</sup> i Eleonory Syzdek<sup>10</sup>. Jak do tej pory ujmują w sposób najbardziej dokładny wiedzę o działalności polityczno-organizacyjnej oraz dorobku publicystyczno-literackim pisarki. Najpierw ukazała się książka E. Syzdek pt. *Wanda Wasilewska (1905–1964)*, a następnie *W jednym życiu tak wiele... Opowieść o Wandzie Wasilewskiej*. Rok później w ręce czytelnika Syzdek oddała pracę pt. *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*, w której przypomniła historyczną rolę przewodniczącej ZPP w wypracowaniu wizji socjalistycznej Polski. W 1983 r. E. Syzdek, kontynuując temat, wydała publikację pt. *Deklaracja ideowa Związku Patriotów Polskich*<sup>11</sup>, w której prezentuje historię powstania ugrupowania i jej członków (w tym jego przewodniczącej – Wandy Wasilewskiej).

Biografia H. Zatorskiej pt. *Wanda Wasilewska* wzbogacona natomiast została o fragmenty utworów pisarki, jej wspomnienia, wiersze, listy do rodziny i przyjaciół (do ojca, matki i Janiny Broniewskiej), wybór publicystyki z lat międzywojennych oraz z lat wojny, wspomnienia przyjaciół i współtowarzyszy (Janiny Broniewskiej, Bolesława Drobnera, Mariana Naszkowskiego, Janiny Preger) oraz kilka recenzji jej utworów (m.in. Salomona Jaszuskiego, Emila Breitera, Jerzego Putramenta, Janiny Broniewskiej, Henryka Brezy i Joanny Krajewskiej).

Słusznie pisała E. Syzdek w swoim artykule z 1975 r. pt. *O Wandzie Wasilewskiej*, że ciągle brakuje wyczerpujących informacji na temat bogatej aktywności tej działaczki i pisarki<sup>12</sup>, a życiorys jej pełen jest białych plam i domysłów. W kolejnych artykułach, podejmujących tę tematykę uwagę koncentrowano głównie na działalności społeczno-politycznej, związ-

<sup>9</sup> H. Zatorska, op. cit.

<sup>10</sup> E. Syzdek, *Wanda Wasilewska (1905–1964)*, Warszawa 1979; eadem, *W jednym życiu tak wiele... Opowieść o Wandzie Wasilewskiej*, Warszawa 1980; eadem, *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1981.

<sup>11</sup> Eadem, *Deklaracja ideowa Związku Patriotów Polskich*, Lublin 1983.

<sup>12</sup> Eadem, *O Wandzie...*, s. 74.

kach z armią radziecką oraz na odmiennych, jak na te czasy, poglądach politycznych pisarki. W tej dziedzinie na wyróżnienie zasługuje niedawno opublikowany szkic autorstwa Agnieszki Mrozik pt. *Komunistki i duch transgresji. „Przypadek” Wandy Wasilewskiej*<sup>13</sup>, który jest jednocześnie fragmentem większego projektu realizowanego w ramach grantu „Młody IBL”. Badaczka odwołuje się w nim m.in. do rozważań Michela Foucaulta na temat rewolucji i jej wpływu na otoczenie.

Przeprowadzona w sierpniu 2013 r. kwerenda w Archiwum Akt Nowych w Warszawie doprowadziła autorkę tej publikacji do wielu cennych dokumentów, m.in. do zespołu akt Wandy Wasilewskiej<sup>14</sup>, w którym znajdują się wywiady, relacje spisane z taśm magnetofonowych, wspomnienia oraz zdjęcia pisarki; uwagi Rozalii Lampowej do wyżej wymienionych dokumentów; relacje m.in. Zofii Żołątkowskiej, Marii Sokorskiej, Stefana Matuszewskiego oraz materiały udostępnione przez Eleonorę Syzdek. Pozostałe informacje znajdują się w zespołach akt: Związku Patriotów w ZSRR (1943–1946)<sup>15</sup>; Zespole akt Związku Patriotów w ZSRR (Akta Zarządu Głównego ZPP 1943–1944 oraz Akta terenowych ogniw ZPP w ZSRR 1943–1944); Zespole akt PKWN (protokoły z posiedzeń PKWN) oraz teczkach osobowych działaczy ZPP, m.in. Zygmunta Berlinga, Jakuba Bermanna<sup>16</sup>, Bolesława Drobnera<sup>17</sup>, Hilarego Minca<sup>18</sup>, Włodzimierza Sokorskiego i Andrzeja Witosa.

Uzupełniający charakter miały badania w Instytucie Pamięci Narodowej w Katowicach, gdzie udostępniono książkę pt. *Wanda Wasilewska. Dwa szkice biograficzne*<sup>19</sup> autorstwa Adama Ciołkosza, składającą się z dwóch artykułów: *Po prostu miłość* przedrukowanego wcześniej w paryskiej „Kulturze” z grudnia 1965 r. oraz *Trzy wcielenia Wandy Wasilewskiej* opublikowanego w kanadyjskim „Tygodniku Polskim” z sierpnia 1975 r., w których autor prostuje niektóre wydarzenia z życia Wasilewskiej: „jak najście na

<sup>13</sup> A. Mrozik, *Komunistki i duch transgresji. „Przypadek” Wandy Wasilewskiej*, Teksty Drugie 2013, nr 3, s. 11–35.

<sup>14</sup> AAN, t. os. Wandy Wasilewskiej, sygn. 9599, t. I i II.

<sup>15</sup> AAN, Związek Patriotów Polskich w ZSRR 1943–1946, sygn. 130.

<sup>16</sup> AAN, Akta Jakuba Bermanna, t. os., sygn. 1422.

<sup>17</sup> AAN, Akta Bolesława Drobnera, t. os., sygn. 1506.

<sup>18</sup> AAN, Akta Hilarego Minca, t. os., sygn. 1423.

<sup>19</sup> A. Ciołkosz, *Wanda Wasilewska. Dwa szkice biograficzne*, Londyn 1977.

redakcję »Naprzodu«, strajk w »Płomyku« oraz zamordowanie Mariana Bogatki”<sup>20</sup>.

### Kim była Wanda Wasilewska?

Wanda Wasilewska była powieściopisarką, publicystką oraz działaczką socjalistyczną. Urodziła się 21 stycznia 1905 r. w Krakowie. Razem z młodszą siostrą Aldoną lata pierwszej wojny światowej spędziła pod opieką babki we wsi Żarnówka w okolicy Suchej i Makowa na Podhalu. W Krakowie uczęszczała do Gimnazjum im. M. Romułtowej, do Gimnazjum im. Królowej Jadwigi i Państwowego Gimnazjum Żeńskiego, które ukończyła w 1923 r., zdając maturę. Jej debiutancki wiersz pt. *Wiosna* opublikowany został w 1921 r. na łamach dziennika „Naprzód” (nr 98 z 1 maja) oraz podpisany jedynie inicjałami pisarki W.W. Następnie jej wiersze sporadycznie ukazywały się w „Wiankach”. Chcąc uniezależnić się finansowo od rodziców, postanowiła podjąć pracę na Śląsku w charakterze nauczycielki. Niestety wszystkie etaty były już obsadzone. Po powrocie do Krakowa próbowała rozpocząć studia medyczne, co też okazało się mało realne. Ostatecznie zdecydowała się na studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończyła w 1927 r. obroną pracy magisterskiej pt. „Podhale u Tetmajera i Witkiewicza”, za którą przyznano jej następnie stopień naukowy doktora filozofii. W czasie studiów prowadziła aktywną działalność w Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (ZNMS) i Towarzystwie Uniwersytetów Robotniczych (TUR) oraz wstąpiła do PPS, w której opowiedziała się po stronie lewicy. Tam też poznała Adama Ciołkosza, ówczesnego przewodniczącego Sekcji Akademickiej PPS oraz redaktora „Płomieni”, pisma, w którym ukazały się wiersze Wasilewskiej zatytułowane *Ballady tatrzańskie*. Ciołkosz wspomina te wydarzenia: „i tak rozpoczęła się moja znajomość z Wasilewską, więcej przyjaźń – w pewnych okresach czasu bardzo zażyła i serdeczna. W czasie jednej z wizyt w mieszkaniu Wasilewskich przy Rynku Dębnickim zauważyłem w pokoju Dziunki gęsto zapisany zeszyt. Były to poezje świetne w formie, jedyne w swoim rodzaju. Zabrałem zeszyt z sobą, wybrałem z niego trzy poematy i pod łącznym tytułem *Bal-*

<sup>20</sup> Ibidem, s. 7.



*lady tatrzańskie* ogłosiłem w »Płomieniach«, piśmie młodzieżowym, którego byłem założycielem, wydawcą i redaktorem. Złożone kursywą, zajęły całą stronę w numerze z czerwca 1924 r. Był to ostatni numer tego pisma. Nikt nigdy o tych wierszach nie wspominał, nie weszły w skład »pism zebranych« Wasilewskiej, nie ma ich w bibliografiach jej prac. Jeśli jednak chodzi o walory czysto literackie, jej twórczości, stawiam te trzy ballady najwyżej, chociaż były to utwory 18-letniej dziewczyny»<sup>21</sup>.

W latach 1923–1924 jej wiersze i artykuły publikowane były w „Bluszczu”, „Robotniku” (pod pseud. Wanda Żarnowiecka) oraz w „Płomieniach” (w warszawskim czasopiśmie OM TUR, na łamach którego akcentowała potrzebę podjęcia współpracy z komunistami i Związkiem Radzieckim). W tym też okresie nawiązała współpracę z pismami lewicowymi i socjalistycznymi, takimi jak: „Naprzód”<sup>22</sup>, „Nowe Pismo”, „Kasy Chorych”. W 1931 r. zatrudniła się w redakcji czasopisma „Droga do Zdrowia”, wydawanego przez Okręgowy Związek Kas Chorych.

W 1925 r. Wanda Wasilewska wyszła za mąż za Romana Szymańskiego. Równie burzliwie i aktywnie jak działalność społeczno-polityczna wyglądało jej życie prywatne. Wasilewska trzykrotnie (a może nawet czterokrotnie) stawiała na ślubnym kobiercu. Pierwszym mężem Wandy był wspomniany syn robotnika z Tuchowa. Poznała go, jak pisze Jerzy Wilmański<sup>23</sup>, na zebraniach studentów o sympatiach socjalistycznych. Był studentem matematyki na UJ i działaczem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, a następnie działaczem PPS. Ślub odbył się 24 lutego 1925 r., w kościele św. Anny, a trzy lata później (18 marca 1928 r.) na świat przyszła ich córka Ewa. Szymański zmarł nagle na tyfus w 1931 r. Uznawany był za „człowieka przemiłego, o niewyczerpanych zasobach pogody i wesołości i o nieprzebranej znajomości różnych pieśni – ludowych, robotniczych, żołnierskich”<sup>24</sup>, towarzyskiego oraz komunikatywnego.

O następnych partnerach życiowych Wasilewskiej nie wypowiedano się najlepiej. Podobno regułą było, że wybierała mężczyzn, którzy nie dorównywali jej intelektem, nad którymi mogła górować. Adam Ciołkosz pisze:

<sup>21</sup> Ibidem, s. 9–10.

<sup>22</sup> W „Naprzodzie” i „Robotniku”, pismach Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, systematycznie ukazywały się reportaże Wasilewskiej, które w 1934 r. weszły w skład książki pt. *Oblicze dnia*.

<sup>23</sup> J. Wiliamski, *Kim była Wanda Wasilewska*, *Dziś* 2000, nr 11, s. 109.

<sup>24</sup> A. Ciołkosz, op. cit., s. 10.

„Było coś nienormalnego w jej dobieraniu sobie mężczyzn, musiała mieć mężczyzn niedorastających do niej intelektualnie. Sama zwierzała się, że potrafi kochać tylko mężczyzn niżej od niej stojących. Była do nich przywiązana i o nich zazdrosna, miała w tym zakresie »instynkt posiadacza«. Kochała ich na swój sposób. Byli nieodzowni, ale nie najważniejsi w jej życiu”<sup>25</sup>.

W latach 1928–1932 pracowała jako nauczycielka języka polskiego kolejno w: Gimnazjum Żeńskim ss. Benedyktynek w Staniątkach pod Wieliczką, w Państwowym Gimnazjum im. Jana Sobieskiego i Prywatnym Seminarium Nauczycielskim Żeńskim im. S. Munnichowej w Krakowie<sup>26</sup>.

Jak podaje jedno ze źródeł, w 1934 r. Wasilewska została zastępcą sekretarza Okręgowego Komitetu Rejonowego PPS w Krakowie i delegatem na XXIII Kongres PPS<sup>27</sup>. W 1933 r. wraz z małżonkiem Marianem Bogatko wzięła udział w strajku murarzy w Krakowie, przez co trafiła na tzw. policyjną czarną listę. Trudności związane ze znalezieniem pracy („taki nauczyciel nie może kształtować postaw młodzieży”<sup>28</sup>) zmusiły Wasilewską do przeniesienia się jesienią 1934 r. z rodziną do Warszawy, gdzie wynajmowała mieszkanie na osiedlu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu. Tego miejsca także dotyczy jej kolejny artykuł opublikowany na łamach „Życia WSM” z listopada 1934 r. pt. *Dziecięcy raj*, w którym dokonała porównania warunków życia dzieci i młodzieży mieszkających w Krakowie i na Żoliborzu.

Pisała do pism socjalistycznych i lewicowych, od 1932 r. do 1939 r. do krakowskiego „Naprzodu” (cykl opowiadań, które potem zostały opublikowane pod tytułem *Oblicze dnia* przez warszawski „Rój”) i „Robotnika” (1938 r. cykl reportaży *Wodami Polesia*); od 1932 r. do 1934 r. do lwowskiego „Dziennika Ludowego”.

W 1935 r. Wasilewska wyszła za mąż za Mariana Bogatkę (działacza lewicy PPS i Tur oraz OM TUR), który zginął w 1940 r. w tajemniczych okolicznościach. Marian Bogatko postrzegany był jako „miły, rozumny,

<sup>25</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>26</sup> E. Głębička, *Wasilewska Wanda*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, t. X, (red.) J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2004, s. 49–56.

<sup>27</sup> K. Sobczak, *Przedmowa*, [w:] *Wanda Wasilewska: o wolną i demokratyczną. Wybór artykułów, przemówień i listów*, (red.) Z. Kumoś, T. Siergiejczyk, E. Syzdek, Warszawa 1985, s. 9.

<sup>28</sup> E. Syzdek, *Wstęp*, [w:] *Wanda Wasilewska we wspomnieniach*, tejsze, Warszawa 1983, s. 10.

lubiany powszechnie robotnik krakowski”<sup>29</sup>, działacz PPS, OM TUR oraz sekretarz Krakowskiego Oddziału Centralnego Związku Robotników Budowlanych. Podobno był z niego „fantastyczny atleta, piękny rzeczywiście chłopak – pisał o nim Aleksander Wat – do tańca i różańca. Bardzo inteligentny, bystry, z poczuciem humoru, szalenie wesoły, silny chłop”<sup>30</sup>. Bogatkę Wasilewska poznała, działając w socjalistycznym Towarzystwie Uniwersytetów Robotniczych. Ostatecznie połączył ich wypadek podczas spływu kajakowego po Wiśle pod Tyńcem, podczas którego uratował jej życie<sup>31</sup>. Przez wiele lat mieszkali wspólnie bez ślubu. Małżeństwo zawarli w obrządku kalwińskim, z powodów czysto formalnych, starając się jednocześnie o wizę na wyjazd do ZSRS. Po latach otwarcie o tym pisała we wspomnieniach: „Gdy poprosił o jakieś oświadczenie charakteru religijnego – ksiądz – a nam bardzo się spieszyło, rozłościł się i w końcu zirytowany zapytał: nie rozumiem, o co państwu chodzi – o ślub czy o papier? Odpowiedziałam, że o papierek. Wtedy zrezygnował ze wszystkiego, był na nas śmiertelnie obrażony, ale dokument ślubu nam wydał, a całą ceremonię ograniczył do jakichś skróconych obrzędów”<sup>32</sup>.

Po przeprowadzeniu się do Warszawy w 1935 r. w nowym otoczeniu „Bogatko zdeklasował się – jak pisze A. Ciołkosz – i w ogóle przestał pracować. Zajmował się domem, asystował swojej żonie w środowiskach lewicy literackiej, w pochodach 1 Maja chodził z grupą literatów i dziennikarzy, nie z robotnikami budowlanymi; przeszedł na mieszczański sposób życia i w niczym już nie zapowiadał sobą Anatola – płomień i miecz rewolucji”<sup>33</sup>. Wolny czas często spędzał z Władysławem Broniewskim. Bogatko został zamordowany wiosną 25 maja 1940 r. we Lwowie w willi przy ulicy Zadróżańskiego 49.

W 1935 r. Wasilewska wstąpiła do Rady Naczelnej PPS (pozostała w niej do roku 1937). Działała w Związku Nauczycielstwa Polskiego, pracując w Dziale Wydawniczym ZNP. Poznała tam i zaprzyjaźniła się z Janiną Broniewską, żoną Władysława Broniewskiego. Razem z Władysławem Broniewskim i Andrzejem Wolicą stanęła w obronie zwolnionych w wyniku

<sup>29</sup> A. Czuchnowski, *Z Moskwy do Moskwy...*, Londyn 1945, s. 7.

<sup>30</sup> A. Wat, *Mój wiek*, Londyn 1981.

<sup>31</sup> S. Koper, *Kobiety władzy PRL*, [http://cyfrotka.pl/ebooki/Kobiety\\_wladzy\\_PRL-ebook/p39715i96804](http://cyfrotka.pl/ebooki/Kobiety_wladzy_PRL-ebook/p39715i96804) [dostęp: 9.03.2014 r.].

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 13.

strajku tramwajarzy, pisząc protest, opublikowany 10 kwietnia 1936 r. na łamach „Robotnika”. W 1936 r. wzięła udział w Kongresie Pracowników Kultury we Lwowie<sup>34</sup>.

Redagowała pisma „Oblicze Dnia”<sup>35</sup> i „Dziennik Popularny”<sup>36</sup> (pod pseud. J. Drewnicki; 1936–1937). Współpracowała z pismami „Łamy” i „Nowe Łamy” (1935); „Trybuną Robotniczą”; „Lewym Torem” (1935–1936); „Sygnałami” (1937–1938). Weszła w skład Zarządu Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom, gdzie od 1936 r. była członkiem Komitetu Centralnego.

Jednocześnie w latach 1934–1936 redagowała pisma dla dzieci „Płomyk” i „Płomyczek”. W 1936 r. nakład „Płomyka” z marca poświęcony prawie w całości Związkowi Radzieckiemu został skonfiskowany przez władze, a działalność Zarządu Głównego ZNP zawieszono. Wasilewskiej postawiono zarzut agitacji komunistycznej. W odpowiedzi nauczyciele zorganizowali jednodniowy strajk z pochodem na Belweder, w czasie którego wręczono petycję wdowie po Piłsudskim. Za współorganizowanie i czyn-

<sup>34</sup> Zjazd Pracowników Kultury we Lwowie odbył się 16–17 maja 1936 r. i został zorganizowany przez KPP, MOPR, Ligę Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Wzięli w nim udział czołowi przedstawiciele kultury polskiej. Zjazd poprzedzony był falą strajków klasy robotniczej i chłopów, krwawo tłumionych przez policję.

<sup>35</sup> „Oblicze dnia” – nazwa gazety nawiązywała do tytułu książki W. Wasilewskiej z 1934 r. Dwutygodnik ukazujący się w Warszawie od lutego do czerwca 1936 r. (wyszło 9 numerów, z których 4 skonfiskowano). Redaktorem i wydawcą był Marian Markowski, chociaż głównymi kierującymi byli Mieczysław Bibrowski i Wanda Wasilewska. Założone z polecenia Komunistycznej Partii Polski. Pismo lewicowe, organ MOPRu. W 1 nr z 1936 roku W. Wasilewska opublikowała artykuł pt. *Zapomniani*, opisujący losy młodocianych przestępców (piętnastoletnich chłopców i dziewcząt) odbywających kary w więzieniu, których nie objęła akcja amnestyjna. Z pismem współpracowali m. in. S. Baczyński, H. Boguszewska, J. Broniewska, W. Broniewski, H. Dembiński, H. Górską, L. Kruczkowski, Z. Nałkowska, A. Strug, L. Szenwald, E. Zegadłowicz; W czerwcu 1936 roku pismo zostało zlikwidowane, a jego redaktorzy (J. Burgin i M. Bibrowski) aresztowani.

<sup>36</sup> „Dziennik Popularny” – pismo powołane do życia przez komunistów i lewicę socjalistyczną, ukazujące się od 15 października 1936 r. do marca 1937 roku. Pismo codzienne, periodyk informacyjno-polityczny, miało na celu udowodnić, iż możliwa jest współpraca między komunistami, socjalistami i ludowcami. W składzie redakcji znaleźli się przedstawiciele PPS: N. Barlicki, S. Dubois, J. Hochfeld, W. Pietrzykowski i W. Wasilewska; KPP – S. Natanson, M. Bogatko (odpowiedzialny za sprawy organizacyjne i kolportaż), W. Grosz. Z pismem współpracowali m. in. Broniewska, Broniewski, Czuchnowski, Kruczkowski, Lucjan Szenwald, Pollak, Zegadłowicz, Zofia Nałkowska, Andrzej Strug, Romain Rolland, Henryk Man, Helena Boguszewska, Jerzy Kornacki, Waław Rogoieicz, Wanda Kragen, Benedykt Hertz, Adolf Rudnicki, Władysław Spasowski. Po likwidacji pisma część jego redaktorów i współpracowników aresztowano.

ne uczestnictwo w strajku pracowników Zarządu Głównego ZNP (przełom września i października 1937 r.) Wanda została w lipcu 1938 r. razem ze swoją przyjaciółką, Janiną Broniewską, zwolniona z pracy.

Po wybuchu drugiej wojny światowej we wrześniu 1939 r. Wasilewska z mężem udała się na wschód. Najpierw do Chełma, potem do Kowla, by ostatecznie (od października) osiąść we Lwowie, gdzie rozpoczynał się nowy rozdział w jej życiu. Tutaj także mieściły się redakcje wydawanych ówczesnie w języku polskim pism „Czerwony Sztandar” oraz „Nowe Widnokreği”. Córka Ewa pozostała w tym czasie w Polsce pod opieką babki i młodszej siostry Wasilewskiej, Aldony Woźnickiej. Sprowadzeniem do Lwowa rodziny Wasilewskiej – jak podaje we wspomnieniach Ewa Wasilewska – zajmował się sam Mołotow w porozumieniu z niemieckim ambasadorem w Moskwie<sup>37</sup>. „Za Bugiem” znalazła się w grudniu 1939 r. razem z ciotką oraz rodziną Władysława Broniewskiego, Marią Zarębińską i jej córką z pierwszego małżeństwa<sup>38</sup>. Matka Wasilewskiej nie skorzystała z przepustki. We Lwowie Wanda z córką<sup>39</sup> oraz mężem zamieszkali w domu zajmowanym przez Halszkę (starszą siostrę Wasilewskiej) przy Zadworzańskiej, by następnie po śmierci Mariana Bogatki osiąść na ulicy Zielonej.

W dniu 24 marca 1940 r. Wasilewska została deputowaną do Rady Najwyższej ZSRR. W 1940 r. została dyrektorem Teatru Dramatycznego we Lwowie i wystawiła sztukę pt. *Bartosz Głowacki*. W marcu 1941 r. wstąpiła do Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), w skrócie: WKP(b) – bez odbycia stażu kandydackiego – i Związku Pisarzy Radzie-

<sup>37</sup> Wspomnienia Ewy Wasilewskiej umieszczone w książce pt. *Pięć polskich losów w Rosji*, (red.) G. Wiśniewska, Warszawa 1999, s. 53.

<sup>38</sup> Ibidem: „Pojechały za Bug w bydłych wagonach; w ręce Rosjan zostały przekazane na środku mostu w Brześciu”.

<sup>39</sup> Wanda Wasilewska nie miała najlepszych relacji z córką. W 1941 r. w czasie agresji Niemiec na ZSRR Ewa przebywała u przyjaciółki matki Heleny Usijewicz w dacy znajdującej się w Nikolinej Górze. Następnie razem z dziećmi innych pisarzy ewakuowano ją do Czystopola nad Kamą. Następnie z córką Usiejewiczowej przeniosła się do krewnych jej niani do Dżambułu w Kazachstanie. W 1942 r. wróciła do Kujbyszewa, gdzie mieszkała razem z rodziną Broniewskich. Razem z Anką Broniewską w 1943 r. zaciągnęła się do batalionu kobiecego formowanej w Sielcach dywizji Berlinga. Przy pomocy protekcji trzeciego męża Wasilewskiej, Aleksandra Kornijczuka, Ewa rozpoczęła studia z zakresu filologii zachodnioeuropejskiej w Kijowie. Przeniosła się do Moskwy i rozpoczęła studia germanistyczne na Uniwersytecie im. Łomonosowa. Warto odnotować, iż miała wtedy zaledwie 16 lat. Przez wiele lat pracowała w redakcji „Literatury Radzieckiej”. Wyszła za mąż za Hiszpana Josego Garcíę, studenta historii, z którym miała syna Piotra.

ckich Ukrainy. Razem z Tadeuszem Boyem-Żeleńskim i Jerzym Borejszą znalazła się w składzie komitetu organizującego obchody Mickiewiczowskie w 85. rocznicę śmierci pisarza przypadające 26 listopada 1940 r.

W latach 1941–1943 pełniła funkcję redaktora naczelnego czasopisma społeczno-kulturalnego „Nowe Widnokregi” (organ Związku Pisarzy Radzieckich, zastępcą redaktora naczelnego był A. Lampe), do którego pisywali także: Helena Usijewicz, Tadeusz Boy-Żeleński, Władysław Broniewski, Janina Broniewska oraz Jerzy Putrament. Pisała do lwowskiego dziennika „Czerwony Sztandar” oraz weszła w skład redakcji lwowskiego pisma „Kultura i Mystectwo”. Pracowała jednocześnie w redakcji „Za Radjansku Ukrainu”. Od 1943 r. do 1946 r. redagowała pismo „Wolna Polska”. W trakcie I Kongresu Wszechsłowiańskiego, obradującego 10–11 sierpnia 1941 r. w Moskwie wygłosiła *Apel do narodu polskiego*<sup>40</sup>.

W 1941 r. trzecim mężem Wasilewskiej został Aleksander Korniejczuk, dramatopisarz i działacz społeczno-polityczny okresu radzieckiego, członek Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Zarządu Związku Pisarzy Sowieckich Ukrainy. Podobno „osoba nieciekawa i jako pisarz, i jako człowiek”<sup>41</sup>. Przystojny „urodą kelnera, urodą taką bardzo lokajską”<sup>42</sup>. Poznali się w roku 1939, po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny Polski, a Wasilewska przybyła do Lwowa. Korniejczuk był w tam czasie przedstawicielem Komunistycznej Partii Ukrainy, a jego zadanie polegało na nawiązaniu kontaktów z przybywającymi do ZSRR Polakami. Podobno małżeństwo to nie należało do udanych. Korniejczuk wielokrotnie zdradzał Wandę i nadużywał alkoholu, dlatego prawdopodobnie Wasilewska „wszystkie pieniądze zapisała na polski kościół w Kijowie”<sup>43</sup> oraz nakazała się pochować w osobnym grobowcu na kijowskim Cmentarzu Bajkowym.

Adolf Czuchnowski twierdzi, że Wasilewska była zamężna cztery razy. Będąc członkiem sowieckiej Partii Komunistycznej (między Marianem Bogatko a Aleksandrem Korniejczukiem), związała się z aktorem występującym w jej przedstawieniu. Tak pisze o nim autor: „Trzeci jej mąż, biedny aktor,

<sup>40</sup> W. Wasilewska, *Apel do narodu polskiego. Dokumenty i materiały do stosunków polsko-radzieckich*, t. VII, Warszawa 1973, s. 237–238.

<sup>41</sup> J. Wilmański, *Kim była Wanda Wasilewska*, *Dziś* 2000, nr 11, s. 110.

<sup>42</sup> A. Ciołkosz, op. cit., s. 13.

<sup>43</sup> S. Koper, *Mężczyźni Wandy Wasilewskiej*, <http://www.historia.uwazamrze.pl/artypul/953607.html?p=4> [dostęp: 9.03.2014 r.].

który grał rolę Bartosza Głowackiego w jej »sztuce teatralnej« pod tym tytułem, nazwiskiem M..., szybko, po paru zaledwie miesiącach zszedł również ze... sceny jej życia”<sup>44</sup>. Nie wiadomo na ile ta informacja jest prawdziwa.

Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej Wasilewska wstąpiła do Armii Czerwonej i uzyskała bardzo szybko stopień pułkownika i skierowanie do Głównego Oddziału Politycznego 65. Armii<sup>45</sup>, gdzie została korespondentem wojennym. Utworzyła w Saratowie, w ramach działającej tam radiostacji ukraińskiej im. Tarasa Szewczenki, polską redakcję. Od 1942 r. pracowała w Wydziale Agitacji i Propagandy Głównego Zarządu Politycznego Armii Czerwonej. Była jedną z twórców Związku Patriotów Polskich. Powstało wiele prac naukowych dogłębnie opisujących działalność Związku Patriotów Polskich i ich założycieli, m.in. książka Zbigniewa Kumosia<sup>46</sup> pt. *Związek Patriotów Polskich*, fragment większej pracy Stanisława Ciesielskiego<sup>47</sup> pt. *Myśl polityczna polskich komunistów w latach 1939–1944*. W sposób dość krytyczny o działalności ZPP wypowiadał się Marian Czuchnowski w broszurze zatytułowanej *Z Moskwy do Moskwy...*<sup>48</sup> wydanej w 1945 r. w Londynie.

Wasilewska wzięła udział w tworzeniu I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki formowanej w Sielcach nad Oką oraz I Armii Wojska Polskiego.

Od 5 maja 1942 r. w Kujbyszewie<sup>49</sup> wznowiono wydawanie „Nowych Widnokręgów”, których redaktorem została Wasilewska. Od marca 1943 do 1946 r. była redaktorem naczelnym pisma ukazującego się w Moskwie „Wolna Polska”. W latach 1943–1945 publikowała artykuły i utwory prozą

<sup>44</sup> A. Czuchnowski, op. cit., s. 8.

<sup>45</sup> Wspomnienia gen. Pawła Batowa pt. *W marszu i w boju*, Warszawa 1963, s. 154–158.

<sup>46</sup> Z. Kumoś, *Związek Patriotów Polskich*, Warszawa 1983.

<sup>47</sup> S. Ciesielski, *Myśl polityczna polskich komunistów w latach 1939–1944*, Wrocław 1990.

<sup>48</sup> M. Czuchnowski, op. cit., s. 5: „Powstanie, a następnie publiczne ujawnienie się »Związku Patriotów Polskich« w Moskwie ma luki i ciemne miejsca, które naprawdę warto oświetlić, odsłonić, zbadać i poznać bez propagandowego blasku. Zaglądnąć trzeba w mroki i zakamarki, oświetlić choć ręczną latarką niektóre podejrzane kąty. Warto spróbować powiedzieć dużo prawdy o »przewodniczącym« tej grupy, a nawet »inicjatorce« tego ruchu, jak to podaje prasa rosyjska, o Wandzie Wasilewskiej. Wasilewska (podpisująca się często w prasie rosyjskiej Wasilewskaja) bardzo szybko zrezygnowała nawet z polskiego brzmienia nazwiska, rezygnując równocześnie pospiesznie z polskiego obywatelstwa i przyjmując sowieckie, rezygnując bardzo pochopnie z jakiegokolwiek łączności z Polską, wstępując szybko na drogę »radzieckiego realizmu«. Ale my możemy ustalić pewne etapy tego zanurzenia się w »morzu słowiańszczyzny« po szyję, przynajmniej te, które są jawne i możliwe do sklasyfikowania”.

<sup>49</sup> Po agresji niemieckiej na ZSRR Kujbyszew stał się głównym ośrodkiem polskim. Tutaj swoją siedzibę miała redakcja „Nowych Widnokręgów” oraz ambasada polska.

na łamach pisma „Zwycięzimy” oraz w prasie radzieckiej (w „Prawdzie”, „Izwiestiach”, „Sowieckoj Ukrainie”, „Radianskoj Ukrainie”, „Krasnoj Zwiezdie”, „Literaturnoj Gazetie”). W 1944 r. przyjęto ją do Centralnego Biura Polskich Komunistów w Moskwie. W lipcu tego samego roku została wiceprzewodniczącą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Była jedną z autorek Manifestu PKWN.

Wzięła udział w uroczystości podpisania „Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej”, która odbyła się w Moskwie 21 kwietnia 1945 r. Pod koniec roku 1948 uczestniczyła w Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS, w trakcie którego powołano do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Sześciokrotnie deputowano ją do Rady najwyższej ZSRR.

W tym okresie powstało, jak podaje K. Sobczak, około 20 artykułów bezpośrednio z pola walki, m.in.: *Gitler a słowiańskie narody, Zbliża się dzień zwycięstwa, Za naród i kulturę, W chacie, Nienawiść, Dni, które rodzą bohaterów, W ogniach wojny, Kobieta z karabinem*<sup>50</sup>. Do końca Wasilewska brała udział w życiu kulturalnym.

Odbyła liczne podróże służbowe, jak i związane z działalnością literacką, m.in. do Włoch w 1949 r., Niemiec w 1950 r., Austrii w 1952 r., na Węgry w 1953 r., w 1955 r. na Bliski Wschód i do Finlandii, w 1961 r. Ameryki Łacińskiej i na Kubę. Uhonorowana została m.in. w 1947 r. Krzyżem Grunwaldu I klasy oraz Krzyżem Partyzanckim, Medalem za Warszawę 1939–1945, Medalem za Odrę, Nysę, Bałtyk, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; w 1955 r. Orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz odznaczeniami radzieckimi: w 1947 r. medalem „Partyzantowi Wojny Narodowej”, Orderem Czerwonej Gwiazdy, w 1948 i 1955 r. Orderem Lenina, medalem „Za Zwycięstwo nad Niemcami w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941–1945”. W 1959 r. Światowa Rada Pokoju przyznała jej Srebrny, a w 1964 r. Złoty Medal im. F. Joliot-Curie. Zmarła 29 lipca 1964 r. w Kijowie<sup>51</sup>. Pochowana została na cmentarzu Bajkowym.

<sup>50</sup> K. Sobczak, *Przedmowa*, [w:] *Wanda Wasilewska: o wolną i demokratyczną. Wybór artykułów, przemówień i listów*, (red.) Z. Kumoś, T. Siergiejczyk, E. Syzdek, Warszawa 1985, s. 13.

<sup>51</sup> J. Zawadzka, *Wasilewska Wanda*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, t. IX, (red.) J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2004, s. 49–56.



## Wanda Wasilewska i jej powieści w latach 1934–1945

Utwory Wandy Wasilewskiej mieszczą się w ramach doktryny realizmu socjalistycznego<sup>52</sup>, którego wyznacznikami były m.in.: nieskomplikowana fabuła, prosty język, typowość opisywanych sytuacji, walka klas jako siła napędowa przemian, bohater (zwykły robotnik), człowiek próbujący się odnaleźć w nowej rzeczywistości politycznej, reprezentujący konkretną grupę społeczną. Jednak „podstawowe elementy doktryny dotyczyły ideologicznych założeń literatury, zadań, jakie miała spełniać, a nadto – społecznej roli pisarza”<sup>53</sup>. Wprawdzie pierwsze utwory Wandy Wasilewskiej powstały przed oficjalnym ogłoszeniem „jedynej i słusznej metody twórczej”, jednak można w nich odnaleźć wiele kompozycyjnych chwytów typowych dla powieści socrealistycznej. Głównymi bohaterami swoich powieści Wasilewska uczyniła chłopów i proletariat wiejski. Społeczeństwo ukazywała w momencie rewolucyjnych przemian, w trakcie ideologicznego dojrzewania bohaterów oraz silnego determinizmu klasowego.

<sup>52</sup> Pierwsze utwory W. Wasilewskiej nawiązują do literatury młodopolskiej. Mówi się, że szczególnie *Oblicze dnia* słownictwem, obrazowością i rytmem przypomina utwory Stefana Żeromskiego. W *Ojczyźnie* doszukiwano się zbieżności z literaturą Elizy Orzeszkowej. Ze względu na stale powtarzający się motyw dziecka i dzieciństwa zestawiano utwory Wasilewskiej z Bolesławem Prusem. Por. H. Zatorska, *Wanda Wasilewska*, Warszawa 1976, s. 35: „Pokrewieństwa najbliższe łączą powieści Wasilewskiej z twórczością Stefana Żeromskiego, który tak doskonale widział bolesną sprawę chłopską, sprawę »dwóch ojczyzn« na przestrzeni naszych dziejów, zwłaszcza zaś w okresie walki o niepodległość kraju, stanowiącą nieprzebytą przepaść między ludem a najszlachetniejszymi, najbardziej demokratycznie myślącymi bojownikami o wyzwolenie narodu”; H. Breza, *Recenzja*, *Twórczość* 1953, nr 5: Twórczość ta mieści się chyba bez reszty w nurcie najlepszych tradycji powieściowych realizmu krytycznego. W *Obliczu dnia* i w *Ojczyźnie* będą to tradycje Żeromskiego, a w *Ziemi w jarzmie* i w *Płomieniu na bagnach* Orzeszkowej. Ewolucja estetyczna od patronatu Żeromskiego do patronatu Orzeszkowej świadczy aż nadto wymownie o właściwej orientacji Wasilewskiej w kierunku procesu rozwojowego literatury w społeczeństwie burżuazyjnym”; J. Putrament, *Wanda Wasilewska i rewolucyjny nurt literatury polskiej*, [w:] *Na froncie literackim*, Warszawa 1953, s. 10: „Co zdecydowało, że Wasilewska z pozycji, do których doszedł Żeromski, potrafiła pójść dalej. Odpowiedź jest prosta: Wasilewska zrozumiała historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej. [...] Tam, gdzie Żeromski widział chaos – Wasilewska ujrzała zręby sprawiedliwego ustroju. I dlatego tam, gdzie Żeromski, szukając wyjścia z nędzy i ciemnoty swego narodu, dochodzi do ślepego muru, zatrzymuje się bezradny i usiłuje wymarzyć jakieś utopie – Wasilewska pełnym głosem woła o zburzenie tego muru, mobilizuje swoich czytelników do rewolucji społecznej”.

<sup>53</sup> W. Tomasiak, *Realizm socjalistyczny*, [w:] idem, *Słowo o socrealizmie*, Bydgoszcz 1991, s. 7.

Właściwy debiut literacki pisarki nastąpił w 1934 r., wtedy to ukazała się jej pierwsza książka pt. *Oblicze dnia*, powieść-reportaż, w której Wasilewska sięga pamięcią dziesięć lat wstecz do tzw. wypadków krakowskich z listopada 1923 r.<sup>54</sup>. Głównym bohaterem powieści Wasilewska uczyniła proletariat krakowski, ukazując jego nędzę i związaną z nią walkę o przetrwanie (echa tamtejszych wydarzeń powracają także w *Historii jednego strajku* z 1949 r.). Treść książki umiejętnie scharakteryzowała Helena Zatorska, pisząc, że: „Jej [Wasilewskiej] *Oblicze dnia* to wyraz bezrobocia i głodu, odbicie upokorzenia i krzywdy kobiet – tych »niewolnic domowych« i tych, które zdobywają »lekką chleb« okupiony wstrętem do siebie i pogardą innych, tych, które daremnie żebrzą w przychodniach Kasy Chorych o przerwanie którejś z kolei ciąży, mającej dać życie jeszcze jednemu głodomorowi, skazanemu na wczesną śmierć lub nieszczęśliwe dzieciństwo na ulicy, w sierocińcach, w domach poprawczych, wreszcie za kratami więzienia”<sup>55</sup>. Materiał stanowiący za podstawę do napisania książki pochodził z bezpośrednich obserwacji życia robotników (odnaleźć w niej można echa trzymiesięcznego strajku murarzy krakowskich, którego inicjatorem był m.in. Marian Bogatko, który niewątpliwie obdarzył swoimi cechami głównego bohatera utworu – Anatola). Jest to tzw. literatura autentyzmu, literatura demaskatorska, opisująca szare życie ludu pracującego i wzywająca do walki z wszelkimi niesprawiedliwościami.

Dwa lata później, od lutego do czerwca 1936 r., pod tym samym tytułem zaczął ukazywać się w Warszawie dwutygodnik społeczno-kulturalny (organ Czerwonej Pomocy w Polsce<sup>56</sup>) o skrajnie lewicowej linii politycznej.

Następna powieść Wasilewskiej pt. *Ojczyzna*, opublikowana w 1935 r., kontynuowała podjęty wcześniej wątek walki klasowej. Opisuje ona losy folwarcznej rodziny Krzysiaków (Jaśka i Magdy) i ich dzieci (Pawła i Zośki) oraz mieszkańców wsi znajdującej się na terytorium zaboru rosyjskiego. Fabuła książki oparta została na pogłębiającym się konflikcie klasowym między dworem a fernalami i chłopami. Żyjący w skrajnie trudnych warunkach bytowych mieszkańcy czworaków zmuszani do nadludzkiego wysił-

<sup>54</sup> Dnia 29 października 1923 r. rozpoczął się w Krakowie strajk powszechny. 6 listopada 1923 r. doszło do starć między robotnikami a wojskiem i policją, w wyniku których zginęło kilkanaście osób.

<sup>55</sup> H. Zatorska, op. cit., s. 26.

<sup>56</sup> Organizacja komunistyczna udzielająca pomocy więźniom politycznym i ich rodzinom w latach 1924–1938.

ku w ciągu osiemnastogodzinnego dnia pracy, głód, nędza, ubóstwo, bicie przez nadzorców – to wszystko sprawia, że zaczynają upominać się o swoje. Walki wewnątrz gromady, jak i toczone z najeźdźcami nie poprawiają sytuacji. Utwór kończy się w atmosferze rozczarowania. Nadzieją na przyszłość jest jednak dorastające pokolenie proletariatu wiejskiego, które nie popełni błędów ojców i dokona zwycięskiego przewrotu. Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości były dla Polski niezwykle trudne. Kryzys ekonomiczny szczególnie dotknął w chłopstwo, stąd nastroje rewolucyjne. Powieści Wandy Wasilewskiej nie wpisują się bezpośrednio w nurt wiejski, za to mocno wokół niego oscylują. Często powraca do tematyki i realiów życia wiejskiego, ukazując, w jaki sposób ład i porządek natury oraz społeczna hierarchia zostały zaburzone przez rzeczywistość wojenną. Wasilewska nie idealizuje życia wiejskiego, wręcz przeciwnie – nie skrywa jej konfliktów i niedostatków.

Kolejna książka Wandy Wasilewskiej reprezentuje literaturę walczącą oraz literaturę faktu, której nadrzędnym zadaniem jest wiarygodna relacja o autentycznych wydarzeniach. *Ziemia w jarzmie*, napisana została w roku 1937, drukiem ukazała się w roku następnym. To kolejna książka poświęcona walce chłopów z zarządcami, wsi z dworem, buntowi wyrastającemu z nędzy i ubóstwa. O genezie książki opowiadała sama autorka w ten oto sposób: „Wieś nad Bugiem dała mi materiał do trzeciej mojej powieści – »Ziemia w jarzmie«. Był to okres wzmożonego ruchu chłopskiego w Polsce, chłopskich strajków i demonstracji, okres katastrofalnej rozpiętości »nożyc«, jak to się wtedy nazywało, między cenami przemysłowymi i cenami produktów rolnych, doprowadzającej chłopą do całkowitej ruiny. Chłop krajał zapalkę na czworo albo posługiwał się krzesiwem, dziecko chłopskie nie znało smaku cukru, sól była luksusem, sekwestator za zaległe podatki wyciągał umierającej chłopce poduszkę spod głowy, a jednocześnie obszarnicy mieli milionowe zaległości, których nikt z nich nie ścigał. Reforma rolna, o której się tyle w Polsce mówiło, którą się szumnie zapowiadało jeszcze w pierwszym manifeście w chwili powstania państwa polskiego, okazała się – i niczym innym nie mogła się okazać – jak oszustwem, pułapką, która tylko jeszcze pogłębiła nędzę chłopą. Wieś nad Bugiem była po prostu klasycznym przykładem tego, co się działo w kraju. Wszędzie wokół majątki obszarników. W rękach obszarników lasy, wody i łąki. Dzikie bezprawie obszarniczych gajowych i zarządzających. I policja na usługach

obszarnika rząd i administracja. Nędza i ciemnota wsi, całkowitej zaniedbanie – ale zarazem już nastająca świadomość, już coraz bardziej narastający bunt”<sup>57</sup>. *Ziemia w jarzmie* opisuje losy mieszkańców Ostrzenia położonego nad Bugiem: wiejskiego nauczyciela Wincentego z jego prózными nadziejami na wybudowanie szkoły, małżeństwa – Matusa i Agnieszki – zajętych orką na piaszczystej i nieurodzajnej ziemi, kobiet i mężczyzn pracujących od świtu do nocy i ich głodnych i zaniedbanych dzieci<sup>58</sup>. Już sam początek utworu – pogrzeb najmłodszego syna hrabiego Ostrzeńskiego – jest zapowiedzią nadchodzących nieszczęść. Właściwa akcja rozpoczyna się w momencie przybycia do wsi młodej dziewczyny o imieniu Anna, która wycieńczona długą podróżą zaczyna rodzić dziecko na gościńcu. Kończy się zaś jej śmiercią, buntem przeciwko dworowi i jego podpaleniem.

Następnie w 1940 r. we Lwowie pojawiła się książka pt. *Płomień na bagnach* opisująca historię miłosną polskiej dziewczyny, Jadwigi Płońskiej do ukraińskiego chłopca – komunisty o imieniu Petro, osnuta na tle spraw osadnictwa oraz konfliktów społecznych i narodowościowych. Na kartach późniejszych powieści (*Gwiazdy w jeziorze* z 1950 r.; *Rzeki płoną* z 1952 r.) rozgrywają się dalsze losy głównych jej bohaterów. Wszystkie te trzy powieści tworzą trylogię zatytułowaną później *Pieśń nad wodami*, „stanowiąc epopeję losów polskich w latach drugiej wojny światowej”<sup>59</sup>. *Gwiazdy w jeziorze* w Polsce drukiem ogłoszone zostały w 1950 r., powstały jednak dużo wcześniej, bo we Lwowie w latach 1940–1941. Moment ten uchwycony został we wspomnieniach Wasilewskiej w ten oto sposób: „Potem w Związku Radzieckim, natychmiast po przyjeździe, zaczęłam pracować nad książką *Gwiazdy w jeziorze*. Był to rok 1940, kiedy o żadnych rehabilitacjach nie było mowy... w *Gwiazdach w jeziorze* w roku 1940 mówiłam o komunistach, o komuniście, który nie kwestionując zasadniczo tego, co się stało – nie wierzy w to, żeby ci ludzie, którym on ufał, wierzył, którzy prowadzili

<sup>57</sup> Cyt. za B. Białołozowicz, *Wanda Wasilewska – działalność i twórczość (w 75 rocznicę urodzin)*, Język Rosyjski 1980, nr 4, s. 202.

<sup>58</sup> W. Wasilewska, *Ziemia w jarzmie*, Warszawa 1949, s. 220–221: „będzie w okna chłop każdej wiosny zagładał głód i będą dzieciom próchniały zęby, i będą umierały kobiety w połogu, i będzie karłał, szarzał, wyrodniał chłop skazany na zagładę, i będzie brat podpałał brata o cztery fury żyta – póki się będzie rozpiekał wśród szarych wsi zielony, bujny, przelewający się bogactwem Ostrzeń, gwóźdź wbity w żywe ciało ziemi, skir, co wyciągał macki i zżerał to, co jeszcze było chłopskie, i toczył nadbużańską zieloną, złotą, lazurową ziemię”.

<sup>59</sup> H. Zatorska, op. cit., s. 60.

walkę, byli prowokatorami”<sup>60</sup>. *Gwiazdy w jeziorze* przedstawiają perypetie wojenne porucznika Zabielskiego, który na swojej drodze spotyka Ukraińca Piotra wracającego z niewoli – skazany został na 10 lat za komunizm. Książka zawiera przejmujące opisy mordów ludności cywilnej znajdującej się na obszarze działań wojennych. Zakończenie utworu jest symboliczne – Piotr dostrzega na niebie nad jeziorem czerwoną gwiazdę, która „Była miłością i nienawiścią, zaciekłym trudem i pracą, nadzieją i szczęściem. Była tym, za co oddaje się życie z uśmiechem i dla czego zajadle kroczy się naprzód wbrew wszystkiemu”<sup>61</sup>.

Gdyby nie ukryty przez przyjaciół rękopis nie ujrzałaby ona światła dziennego: „Zrobili oni rękopis z mojego mieszkania już po moim wyjściu ze Lwowa, włożyli do maski gazowej i zakopali w ziemi w jednej z lwowskich piwnic. [...] Był zachowany doskonale mimo czteroletniego leżenia w ziemi, tylko poprawki zrobione atramentem rozpląły się w nieczytelne błękitne plamy. Poprawki zrobione zwykłym ołówkiem pozostały nienaruszone. Książka ujrzała światło dzienne prawie w pięć lat po jej napisaniu”<sup>62</sup>.

Ostatnia część trylogii pt. *Rzeki płoną*, na której „treść utworu złożył się obraz życia emigracji polskiej w Związku Radzieckim 1942–1943, dzieje powstania Związku Patriotów Polskich i Wojska Polskiego oraz walk wyzwoleńczych Pierwszej Armii od Lenino poprzez Darnicę nad Dnieprem, Bug i Warszawę aż po Odrę i przedpola Berlina”<sup>63</sup>, jest najściślej związana z działalnością polityczną Wasilewskiej. W 1952 r. za tę książkę otrzymała Nagrodę Stalinowską II stopnia.

W 1942 r. w trakcie służby wojskowej przyznano jej miesięczny urlop, podczas którego napisała powieść pt. *Tęcza*. Utwór drukowano w odcinkach na łamach rosyjskich pism „Izwestija”, „Prawda”, „Front” i „Oktiabr”. Pod koniec roku ukazał się także w wersji książkowej. Akcja utworu toczy się na wsi, a jej mieszkańcy – prości ludzie – żyjąc w obawie przed śmiercią z ręki hitlerowców, zmagają się codziennie z głodem i nędzą wynikającymi z toczącej się na frontach walki. Z. Wasilewski pisze, że „*Tęcza* opowiada o walce narodu białoruskiego z najeźdźcą, o bohaterstwie żołnierzy Armii

<sup>60</sup> J. Putrament, *Rapanui*, [w:] *Pół wieku*, Warszawa 1975, s. 220.

<sup>61</sup> W. Wasilewska, *Gwiazdy w jeziorze*, Warszawa 1950, s. 325.

<sup>62</sup> Cyt. za B. Białokozowicz, op. cit., s. 205.

<sup>63</sup> Z. Wasilewski, *Słowo wstępne*, [w:] *Wanda Wasilewska: wieczór literacki*, (red.) A. Naborowska, Warszawa 1954, s. 13.

Czerwonej i ludu wiejskiego Białorusi”<sup>64</sup>. Otrzymałą za tę powieść Nagrodę Stalinowską I stopnia przekazała na budowę samolotu. Autorka *Tęczy* o jej genezie wspominała m.in. w swoim szkicu pt. *O moich książkach*: „Pewnej nocy, kiedy ziemia dudniła od artyleryjskiej kanonady, daleko płonęły łuny pożarów, drzewa trzeszczały od niebywałego mrozu, po raz któryś tam zobaczyłam dziwne, powtarzające się w czasie tej srogiej zimy zjawisko: wysokie, wyraźne słupy tęczy na jasnym, oświetlonym księżycem niebie. I nagle jakby mnie coś olśniło. W ludowych wierzeniach, płynących może z biblijnej legendy tęczy, która pojawia się na niebie na znak końca potopu, tęcza to dobry znak. Tak się będzie nazywała książka – *Tęcza*. I teraz zaczęło się wszystko porządkować, układać jakby samo. Zamarznięte ciała poległych, kołchoźnica-partyzantka, opowieści kobiet z tej Gniłuszy, Gniłego czy Gniłej Lipy i tęcza, wieszcząca zwycięstwo, i moja własna i milionów radzieckich ludzi najgłębsza wiara, że to zwycięstwo przyjdzie, że jest tuż, tuż – książka była gotowa od tytułu do ostatniego słowa, choć przecież nie napisałam z niej ani jednej linijki”<sup>65</sup>. Utwór w niedługim czasie przetłumaczono na język rosyjski. Jeszcze większy rozgłos i sławę uzyskała dzięki filmowi Marka Dońskiego nakręconemu na jej podstawie.

W zupełnie inny wymiar problemowy przenosi nas powstała dwa lata później w Kijowie (publikowana w odcinkach w „Oktyabr” i „Nowych Widnokrągach”) kolejna powieść Wasilewskiej – *Po prostu miłość*, w której porusza problem wpływu wojny na psychikę człowieka oraz powrotu żołnierzy (ofiar wojny), „ludzi okaleczonych” (inwalidów, bez rąk i nóg, ze zmienioną przez ogień twarzą, zdeformowanym i zniekształconym ciałem) do normalnego życia i rodziny. Na przykładzie Marii (sanitariuszki) i jej męża (walczącego na froncie) pokazuje, jaką siłę ma miłość. Maria pragnie powrotu Grzegorza nawet „bez rąk, bez nóg, byle by wrócił”<sup>66</sup>. Okaleczony mąż podaje fałszywe nazwisko (dane pacjenta, który umiera), by usunąć się z życia kobiety. Poświęca się, by mogła ona zacząć nowe, szczęśliwe życie. Ta jednak nie przestaje go szukać. Ale kiedy odnajduje, okazuje się, że nie potrafi sprostać wszystkim obowiązkom. Jednak bohaterka uświadamia sobie, że łączy ich „po prostu miłość”.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>65</sup> Cyt. za B. Białokozowicz, op. cit., s. 204.

<sup>66</sup> W. Wasilewska, *Po prostu miłość*, [w:] *Pisma zebrane*, t. II, Warszawa 1955, s. 215–216.

Wasilewska napisała jeszcze wiele utworów o tematyce wojennej: *Gdy światło zapłonie* (1946), ... *Że padliście w boju* (1958), (wydane pośmiertnie w 1967 r.).

Przywołane powyżej dzieła literackie zawierają w sobie niewątpliwie ogromny ładunek różnorodnych doświadczeń, myśli, emocji oraz wiedzy o ówczesnym życiu i społeczeństwie.

Zbigniew Wasilewski w *Słowie wstępnym* do książki Aleksandry Naborowskiej<sup>67</sup> pt. *Wanda Wasilewska: wieczór literacki* wydanej w 1954 r. (czyli jeszcze za życia pisarki) pisał: „W walce z faszyzmem, dławiącym naród w kleszczach nędzy i krzywdy, brała udział czynem i słowem i piórem – przede wszystkim piórem, choć w działalności Wasilewskiej te trzy nurty zbiegły się w jeden niepodzielny nurt osobistej pasji, miłości dla wyzyskiwanych i nienawiści do ciemnych. W twórczości jej nie ma nic zimnego, obojętnego, jest ona oddana bez reszty sprawie rewolucji – jest literaturą walczącą.

W ostatnim dziesięcioleciu przed wojną nie było w Polsce pisarza, który by żył tak blisko ludu, jego trosk i bólów jak Wanda Wasilewska, który by tak dobrze jak ona czuł tętno jego myśli i pragnień. Toteż powieści jej z tego okresu najpełniej spośród wszystkich utworów ówczesnych spełniają ten pierwszy warunek literatury realistycznej, który każe przedstawić w dziele sztuki obraz życia współczesnego i wymierzyć mu sprawiedliwość”<sup>68</sup>.

Rozpoznawalną cechą książek Wandy Wasilewskiej są detaliczne opisy, szczególnie te odnoszące się do przyrody (drzew, ptaków, zwierząt) i wiejskiego krajobrazu oraz liczne elementy etnograficzne i folklorystyczne, które są wynikiem pasji jej ojca.

Proza Wasilewskiej oceniana była nisko. Nie doceniano walorów artystycznych jej książek. Moim zdaniem niesłusznie. Nie można zapomnieć, „że twórczość Wandy Wasilewskiej jest nieodłączna od jej działalności społecznej i politycznej, od jej walki z wyzyskiem i poniewierką mas ludowych, o sprawiedliwość społeczną i socjalizm w Polsce, o przyjaźń polsko-radziecką i nowy kształt stosunków polsko-radzieckich”<sup>69</sup>.

<sup>67</sup> A. Naborowska, *Wanda Wasilewska: wieczór literacki*, Warszawa 1954, s. 3.

<sup>68</sup> Z. Wasilewski, op. cit., s. 3.

<sup>69</sup> B. Białokozowicz, op. cit., s. 206

## Bibliografia

- Batowa P., *W marszu i w boju*, Warszawa 1963.
- Białokozowicz B., *Wanda Wasilewska- działalność i twórczość (w 75 rocznicę urodzin)*, Język Rosyjski 1980, nr 4.
- Ciesielski S., *Myśl polityczna polskich komunistów w latach 1939–1944*, Wrocław 1990.
- Ciołkosz A., *Wanda Wasilewska. Dwa szkice biograficzne*, Londyn 1977.
- Czuchnowski M., *Z Moskwy do Moskwy...*, Londyn 1945.
- Głębińska E., *Wasilewska Wanda*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, t. X, (red.) J. Czachowska, A. Szalagan, Warszawa 2004.
- Koper S., *Kobiety władzy PRL*, Warszawa 2012.
- Kumoś Z., *Związek Patriotów Polskich*, Warszawa 1983.
- Judycki A. Z., Klimaszewski B., *Krakowianie w świecie: słownik biograficzny*, t. 1, Toruń 2000.
- Mały Słownik Pisarzy Polskich na Obczyźnie, 1939-1980*, red. B. Klimaszewski, Warszawa 1992.
- Mrozik A., *Komunistki i duch transgresji. „Przypadek” Wandy Wasilewskiej*, „Teksty Drugie” 2013, nr 3, s. 11-35.
- Naborowska A., *Wanda Wasilewska: wieczór literacki*, Warszawa 1954
- Sobczak K., *Przedmowa*, [w:] *Wanda Wasilewska. O wolną i demokratyczną. Wybór artykułów, przemówień i listów*, (oprac.) Z. Kumoś, T. Siergiejczyk, E. Syzdek, Warszawa 1985,
- Syzdek E., *O Wandzie Wasilewskiej*, Nowe Drogi 1975, nr 7.
- Syzdek E., *Deklaracja ideowa Związku Patriotów Polskich*, Lublin 1983.
- Syzdek E., *O Wandzie Wasilewskiej*, Nowe Drogi 1975, nr 7.
- Syzdek E., *Wanda Wasilewska wciąż mało znana*, „Nowe Książki” nr 20, 31 X 1976.
- Syzdek E., *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1983.
- Tomasik W., *Realizm socjalistyczny*, [w:] W. Tomasik, *Słowo o socrealizmie*, Bydgoszcz 1991.
- Wasilewska W., *Apel do narodu polskiego. Dokumenty i materiały do stosunków polsko-radzieckich*, t. VII, Warszawa 1973.
- Wasilewska W., *Gwiazdy w jeziorze*, Warszawa 1950.



- Wasilewska W., *Po prostu miłość*, [w:] *Pisma zebrane*, t. II, Warszawa 1955
- Wasilewska W., *Przemówienie Przewodniczącej ZG ZPP na III Wiecu Wszechsłowińskim 9 maja 1943 r.*, [w:] *Dokumenty i materiały do stosunków polsko-radzieckich*, t. VII, Warszawa 1973.
- Wasilewska W., *Przemówienie radiowe do Polaków w ZSRR 28 kwietnia 1943 r.*, [w:] *Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945. Wybór materiałów źródłowych*, t. I, Warszawa 1958.
- Wasilewski Z., *Słowo wstępne*, [w:] *Wanda Wasilewska: wieczór literacki*, (red.) A. Naborowska, Warszawa 1954.
- Wiśniewska G., *Pięć polskich losów w Rosji*, Warszawa 1999.
- Wiliamski J., *Kim była Wanda Wasilewska*, *Dziś* 2000, nr 11.
- Zatorska H., *Wanda Wasilewska*, Warszawa 1976.
- Zawadzka J., *Wasilewska Wanda*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, t. IX, (red.) J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2004.

### Źródła archiwalne

- AAN, Akta Leona Wasilewskiego 1890–1936, t. os. Leona Wasilewskiego, sygn. 390.
- AAN, t. os. Wandy Wasilewskiej, sygn. 9599, t. I i II.

### Netografia

- Koper S., *Kobiety władzy PRL*, [http://cyfroteka.pl/ebooki/Kobiety\\_wladzy\\_PRL-ebook/p39715i96804](http://cyfroteka.pl/ebooki/Kobiety_wladzy_PRL-ebook/p39715i96804) [dostęp: 9.03.2014 r.].
- Koper S., *Mężczyźni Wandy Wasilewskiej*, <http://www.historia.uwazamrze.pl/artukul/953607.html?p=4> [dostęp: 9.03.2014 r.].